

Ponadczasowa interkulturowość parku zabytkowego w Zatoniu jako ważny aspekt inicjacyjny dla utworzenia zatońskiego Parku Kulturowego

Słowa kluczowe: park kulturowy, P.J. Lenne, rewaloryzacja, Zatonie, park zabytkowy

Streszczenie: Zatonie, dawny niemiecki Günthersdorf, to pozornie jedna z wielu poniemieckich wsi położonych malowniczo w bogato zalesionych zakątkach województwa lubuskiego. Przebogata historia Zatonia oraz liczne zabytki historyczne i przyrodnicze, czynią z tego miejsca niedocenioną perłę turystyczną na skalę regionu, województwa, a może nawet i kraju. Najważniejszym zabytkiem dzisiaj, a o po II wojnie światowej włączonym w teren Lasów Państwowych, jest zabytkowy, ponad 50 ha park, którego bogactwo dendrologiczne było tematem wielu artykułów w czasopismach naukowych. Prócz wartości przyrodniczej, park ma również wartość kulturową, ponieważ bardzo prawdopodobnym jest, że na powstanie tego bardzo cennego krajobrazowo miejsca miał poważny wpływ jeden z najwybitniejszych projektantów ogrodów XIX wieku Joseph Pater Lenne. Wybitny architekt zieleni i ogrodnik, który w 1845 roku został mianowany przez Fryderyka Wilhelma IV głównym zarządcą i generalnym dyrektorem pruskich ogrodów królewskich, a którego liczne projektowe dzieła wpisane są obecnie na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Stosownie wyeksponowany i wykorzystany potencjał zatońskiej rezydencji i jej okolicy, mógłby się stać zaczątkiem do zaznaczenia jej wartości historycznej, a w dalszej kolejności być ważnym argumentem za utworzeniem w Zatoniu malowniczego Parku Kulturowego.

Wprowadzenie

Zatonie, pierwotnie Günthersdorf, wspomniane w Rejestrze Głogowskim już w 1305 roku [Skorulski 2012, s. 9], obecnie jest wsią położoną w dzisiejszym województwie lubuskim, oddaloną zaledwie kilka kilometrów od Zielonej Góry, w dolinie Ochli Śląskiej – jednego z lewych dopływów Odry. Chociaż dzisiaj położenie geograficzne ma już niewielki wpływ przez wieki kształtowało charakter i styl tego miejsca. Nie tylko zmieniający się właściciele, ale zmieniające się granice państwowości, w ramach których Zatonie należało do jednego a innym razem do innego regionu. Kształtowane przez wieki nabierało kolejnych cech, układających się jak warstwy, które dzisiaj dają nam wspaniałe źródło badań oraz swoisty wzorzec interkulturowości. W okolicy znaleźć można wiele podobnych miejsc, jednak tylko z pozoru. Pałac i park zatoński z powodu swojej wyjątkowo bogatej historii, lokacji oraz licznej kręgu osób zainteresowanych losami rezydencji z powodzeniem można zaliczyć do niepospolitych. Dodatkowym argumentem za wyjątkowością tego miejsca jest bardzo prawdopodobny fakt zaprojektowania parku, a przynajmniej bardzo intensywnego zaangażowania w prace projektowe słynnego pruskiego architekta zieleni Petera Josepha Lenne, którego liczne dzieła wpisane są na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Uwagi oraz propozycje co do kształtu ostatecznego projektu wnieśli również książę Hermann von Pückler¹ oraz Aleksander von Humboldt [Radziwiłł 1911, s.114-117].

Wszyscy wyżej wymienieni należą do znanych przedstawicieli swojej epoki. Pałac w Zatoniu w okresie swojej świetności był jednym z najznamienitszych prywatnych dworów Europy, a park zajmujący obecnie powierzchnię 52,4 ha nadal nosi cechy dawnej okazałości. Nic więc nie stoi na przeszkodzie aby uczynić z niego miejsce odwiedzin miłośników turystycznych wędrówek z kraju i zza granicy. W praktyce mogłoby się okazać,

¹(1785-1871) Podróżnik, pisarz, ogrodnik. Właściciel i projektant Parku w Mużakowie wpisanego na listę UNESCO.

że odrestaurowany park byłby chętnie odwiedzany przez naszych sąsiadów z Niemiec dla których P.J. Lenne jest wręcz kultowym architektem zieleni. Jednak nie tylko wśród zagranicznych turystów mógłby się cieszyć zainteresowaniem, ponieważ już dzisiaj jest celem wycieczek rowerowych, pieszych, bardzo częstym plenerem sesji ślubnych, miejscem aktywnego wypoczynku mieszkańców okolicznej Zielonej Góry. Park ten jest niewykorzystanym zasobem, a przy odpowiednim zaangażowaniu władz może stać się z powodzeniem krajobrazowo-kulturową perłą województwa i kraju.

Lata minione

Wieś wzmiankowana już w średniowieczu, przechodziła wielokrotnie z rąk do rąk [Skorulski 2003, s. 13-29]. Położona na śląskim szlaku handlowym między Zieloną Górą a Kożuchowem często miała jednocześnie nawet więcej niż jednego właściciela. Wśród nich znalazła się w 1771 roku hrabina von Cosel, synowa słynnej z powieści J.I. Kraszewskiego Anny Konstancji von Cosel, a żona syna króla Augusta II Mocnego [Skorulski 2012, s. 11]. W późniejszych latach wieś jeszcze kilkakrotnie zmieniała swoich właścicieli będąc kolejno posiadłością rodzin von Krögeborn, von Kamin, von Pittwitz, von Schweinitz aż ostatecznie w 1809 roku stała się własnością księżnej kurlandzkiej Doroty von Dino Talleyrand Perigord [<http://www.dokumentyslaska.pl>]. Księżna urodzona w podberlińskim Friedrichsfelde za sprawą inteligencji, świetnego wykształcenia i uroku osobistego była ozdobą berlińskich, paryskich czy wiedeńskich salonów. Jej matką chrzestną była księżna Luiza Radziwiłł, dzięki której już w latach dziecięcych miała okazję poznać pruskiego następcę tronu Fryderyka Wilhelma IV oraz jego brata późniejszego cesarza Wilhelma I [Ziegler 1965]. Dorota von Dino Talleyrand Perigord była aktywną uczestniczką kongresu wiedeńskiego i prawą ręką ministra spraw zagranicznych Francji Maurycego Talleyranda [Willms 2009, s. 209-212, Majchrzak 2004, s.60-86]. W czerwcu 1840 roku po raz pierwszy, jako prawowita właścicielka zawitała do Zatonia, rozpoczynając tym samym najchlubniejszy okres w dziejach rezydencji. Sprawiała, że pałac w Zatoniu stał się ważnym ośrodkiem kultury i polityki w regionie. Do tego czasu wieś pochwalić się już mogła kamiennym gotyckim kościołkiem katolickim, folwarkiem, szkołą, budynkiem kościoła ewangelickiego w którym znajdowały się organy zbudowane przez Samuela Gottliba Meinetra, a będące obecnie najstarszymi zabytkowymi organami zachowanymi na Ziemi Lubuskiej [Skorulski 2012, s. 99]. Kilka lat później Zatonie bogatsze było już o remizę strażacką, gospodę oraz browar piwny Brüssel.

Dorota Talleyrand Perigord zastała pałac zatoński wraz z przyległym ogrodem i parkiem w stanie wymagającym renowacji, o czym wspominała w swoich pamiętnikach i listach do przyjaciół: „Dom jest pokryty podłużnym prostokątem z trzynastoma oknami od frontu. Przez ogromny dach, który z powodu zimowych śniegów jest niezbędny, i pomarańczowo żółtą farbę którą pomalowano dachówki, może sprawiać nieprzyjemne wrażenie“ [Radziwiłł 1911, s.36]. Dlatego już w następnym dniu po odwiedzinach i wyjeździe pruskiej pary królewskiej w 1841 roku, księżna zarządziła przebudowę pałacu inspirowaną projektami berlińskiego architekta Karla F. Schinkla, najwybitniejszego przedstawiciela niemieckiego klasycyzmu. Bryła budynku zamiast wysokiego, czterospadowego dachu otrzymała dodatkową kondygnację, natomiast z boku wybudowano przestronną oranżerię połączoną z pałacowymi pomieszczeniami [Skorulski 2012, s.43-57]. Po dwuletniej przebudowie całość przybrała styl klasycystyczny. Możliwe, że również za sprawą wizyty w rezydencji Alexandra von Humbolta, z którym księżna była w przyjacielskiej relacji, podjęta została decyzja o pracach renowacyjnych w ogrodzie i parku. Spędzając dużą część czasu w Berlinie, uczestnicząc w życiu śmietanki towarzyskiej, przyjaźniąc się i spotykając często z parą królewską, miała styczność z najznamienitszymi postaciami tamtego okresu [Radziwiłł 1911, s.71-114]. Aktywnie działający na terenie Berlina i okolic Lenne oraz jego licznie pojawiające się projekty, musiały stanowić w tamtym

czasie wielką atrakcją. Możliwe, że nawiązana znajomość, rozmowy, wymiana poglądów, uwag między architektem królewskim a księżną, doprowadziły do stworzenia w Zatoniu parku, który był wiernym odwzorowaniem wielu projektów tego twórcy. Do dzisiaj, mimo licznych prac badawczych, nie natrafiono na projekt lub szkic Lennego dotyczący parku w Zatoniu, choć do dzisiejszych czasów zachowało się wiele innych jego prac. Wiadomo jednak, że Księżna знаła P.J. Lenne i była z nim w kontakcie listowym. W późniejszej korespondencji z roku 1862 znaleźć można prośbę skierowaną do Lenne, aby przysłał do parku w Żaganiu, gdzie przeniosła się Księżna, ogrodnika który będzie profesjonalnie zajmował się ogrodem tak aby projekt ogrodu którego najprawdopodobniej był częściowym pomysłodawcą, miał należytego gospodarza i był w bezpiecznych rękach [Soetemann 1990, s.137]. Jeśli Lenne zajmował się częściowo parkiem w Żaganiu, będącym własnością Doroty von Dino Talleyrand Perigord to najprawdopodobniej wcześniej miał również duży wpływ na ukształtowanie parku zatońskiego. Dodatkowo dowodzą tego liczne, charakterystyczne akcenty parkowe oraz styl projektowania ogrodów, preferowany i praktykowany w tamtym okresie przez Josepha Petera Lenne.



Ryc.1. Widok z połowy XIX w., litografia Alexandra Dunckera publikowana w *Die ländlichen Grundbesitzer in der preussischen Monarchie*, Berlin 1860 roku, według gwaszu C. Boveta z 1843 roku przedstawiającego front pałacu

Print 1. The look from the half of 20th century. Lithography by Alexander Duncker, published in *Die ländlichen Grundbesitzer in der preussischen Monarchie*, Berlin 1860, after gouache by C. Bovet from 1843 depicting the front of the palace.

Życie i twórczość Josepha Petera Lenne.

Peter Joseph Lenne obok Hermana von Pückler, Friedrich Ludwiga Skella i Johanna Friedricha Eyserbecka należy do najbardziej znanych niemieckich projektantów zieleni ogrodowo-parkowej [Kluckert 2008, s.401]. Przez dziesięciolecia pracował jako główny architekt zieleni pruskiego dworu królewskiego i przyczynił się do powstania specyficznego niemieckiego historycyzmu w projektach zieleni. Jego prace w kontekście międzynarodowym zostały docenione przede wszystkim pod względem dziedzictwa kulturowego i są obecnie w dużej części wpisane na listę UNESCO [Kluckert 2008, s.421].

Peter Joseph urodził się 29 września 1789 roku w Bonn jako syn ogrodnika. W 1805 ukończył szkolenia a w 1808 praktykę zawodową. Dużo podróżował, prowadził w tym czasie liczne badania. Szczególnie godna uwagi jest jego podróż do Paryża gdzie w ogrodzie botanicznym zdobył wstępną, szeroką wiedzę o egzotycznych roślinach. W tym czasie pogłębiał wiedzę w zakresie planowania przy współpracy z architektem J.N. Durandem. Po powrocie z Paryża udał się do południowych Niemiec i Austrii, gdzie zdobywał wiedzę od znanego już w tym czasie architekta ogrodów F.L. Sckella [<http://www.gartenkunst-beitmann.de>]. Ten czas wpłynął znacznie na przyszłość zawodową Lennego, którego zafascynował angielski styl ogrodów bardzo często stosowany w projektach Sckella. W 1816 otrzymał życiową szansę zaprojektowania parku pałacowego w Sanssouci [Kluckert 2008, s.420]. Tak duży projekt dał mu możliwość wykazania się i pokazania szerokiego spektrum możliwości w projektowaniu. Przeplatał styl barokowy, skandynawski, angielski, sycylijski [Kluckert 2008, s.426]. Od tego czasu jego kariera nabrała znacznego rozpędu. W 1822 udał się do Anglii gdzie pogłębiał wiedzę związaną z projektowaniem ogrodów angielskich. W 1824 został powołany na dyrektora ogrodu królewskiego, a w 1845 został mianowany generalnym dyrektorem pruskich ogrodów królewskich.

Kariera Lenne nie opierała się jedynie na prestiżowych ogrodach królewskich. W swojej twórczości dużo czasu poświęcał również projektom parków miejskich min. W Berlinie, Lipsku, Dreźnie. Projektował miejskie dziedzińce, skwery, zielone tereny nadrzeczne² oraz ogrody botaniczne³. Na liczne, prywatne zlecenia zajmował się ogrodami i parkami pałacowymi, dworskimi [Kluckert 2008, s.429]. Prócz tego że Lenne był bardzo cenionym architektem ogrodów próbował swoich sił również w urbanistyce. Jest autorem kilku planów zagospodarowania w Berlinie. Zmarł w Poczdamie 23 stycznia 1866 roku. Do dzisiaj zachowane realizacje jego prac na zlecenia państwowe i prywatne podziwiać można w całych Niemczech, w niektórych miejscach Francji, Austrii, Polski a nawet w Rosji [Soetemann 1990].

Twórca wyjątkowego stylu

W 1937 roku dokonano usystematyzowania prac projektowych Lenne. Cała twórczość podzielona została na trzy charakterystyczne okresy [Günther, Harksen 1990, s. 49-51] :

Od roku 1815 przez wyjazd do Anglii oraz projekty Poczdamskie do 1829 roku poświęca się najczęściej czystej sztuce ogrodniczej.

Lata 1830 – 40 to okres obfitujący w prace nad prywatnymi zleceniami na parki pałacowe i dworskie.

Od 1840 roku aż do śmierci w 1866 roku zajmuje się rozległymi terenami parkowymi i terenami zielonymi wliczając w to tereny zieleni miejskiej i publicznej. A także projektuje obszary zielone przy terenach wodnych, ogrody botaniczne, ogrody kwiatowe często z egzotyczną roślinnością.

Charakter projektów ogrodowo-parkowych Lennego ulegał ciągłej transformacji. W wyniku początkowych doświadczeń i edukacji, podróży ale również poprzez wpływ Fryderyka Wilhelma IV, współpracę z cenionym berlińskim architektem Karlem Friedrichem Schinklem oraz zmieniających się zasad i stylu w projektowaniu.

Duży wpływ w tamtym okresie na kształtowanie zieleni ogrodowo-parkowej miał angielski architekt William Kent, zwolennik naturalnego i idyllicznego krajobrazu, którego jednak zasady ówczesnym projektantom wydawały się zbyt nudne i homogeniczne [Hoffman 1963, s. 54 -55]. Zgadzano się z koniecznością wprowadzania zasady ogrodu krajobrazowego, jednak stosowano wiele zabiegów unowocześniających takie podejście.

² W latach 1856-1861 wraz z Hermennem von Pücklerem opracował ukształtowanie terenów nadrzecznych Renu które w 2011 roku były miejscem Państwowej Wystawy Ogrodniczej.

³ Ostatnim dziełem Lenne był w 1862 roku projekt "Flora" w Kolonii – stworzenie ogrodu historycznego połączonego z ogrodem botanicznym.

Jednym z nich było strefowanie, dzięki czemu poszczególne przeznaczenie i funkcje ogrodu bądź parku łągodnie i płynnie się ze sobą łączyły [Buttlar 1989, s. 47-55]. Na przykład strefa największej użyteczności znajdowała się przy zabudowaniach płynnie przechodząc w idylliczny ale jednocześnie nowoczesny ogród. Starano się, aby przejście ogrodu w park odbyło się w sposób jak najbardziej łągodny i niezauważalny. Zasada strefowania zdominowała cały wiek XIX. Wykorzystywano ją w projektach parków miejskich ale również ogrodów i parków prywatnych. Stosował ją Lenne, ale również Pückler i Sckell [Vogel 1992, s.48-59]. Lenne nie był więc zwolennikiem czystego, krystalicznego, typowego stylu ogrodów angielskich czy włoskich. Prócz nawiązywania do sprawdzonego stylu barokowego, prostych regularnych form starano się wprowadzać jak największą ilość *pleasureground* – miejsc parkowych przypominających do złudzenia ogród [Günther, Harksen 1990, s. 52-55]. Krajobraz parku i ogrodu który miał zostać naturalny był jednak pielęgnowany i kształtowany według określonych wytycznych i zasad projektowych. Tylko nieliczna ilość projektów krajobrazowych wieku XIX podlegała ścisłym, hermetycznym zasadom [Günther 1985, s. 68]. Ważniejsze stało się wprowadzenie, kształtowanie i urozmaicenie *pleasureground*, uroczych zakątków odgradzonych od reszty terenu ozdobnymi krzewami i kwiatami, w taki sposób aby w ciągu całego roku tworzyły kolorystyczne dzieło krajobrazowe. Wykorzystywano ogrody zimowe, rosaria, roślinność skalną, założenia rabatowe [Klucker 2008, s. 73-81]. Całość podlegała funkcjonalnej zasadzie integracji. Zarówno budowle, roślinność, ukształtowanie terenu jak i elementy małej architektury miały tworzyć wspólną estetyczną całość. Lenne wykorzystywał naturalną rzeźbę terenu, ale również istniejące zbiorniki wodne, wkomponowując między nie resztę projektu. Przykładem może być zagospodarowanie parku w Schwedt z 1820 roku [Günther, Harksen 1990, s. 56] czy parku miejskiego we Frankfurcie nad Odrą.

Prócz strefowania Lenne stosował również zasadę wkomponowywania parku w sąsiadujące otoczenie. Otaczający krajobraz był więc uzupełniającym tłem do planowanego projektu. Przykładem może być jeden z najpiękniejszych jego ogrodów Marly, który zrealizował w latach 1846-1847 [Günther, Harksen 1990, s. 52-55]. W późniejszej fazie, dzięki licznym zleceniom realizowanym przy współpracy z architektem Karlem F. Schinklem [Ohff 2012, s. 198]., zaczął w swoich projektach intensywnie dążyć do zmniejszenia kontrastu optycznego jaki istnieje między budynkami a terenami zieleni. Starał się, aby stały się jedynie kolejnymi elementami układanki, aby stanowiły pasujący i dopełniający element całej kompozycji.

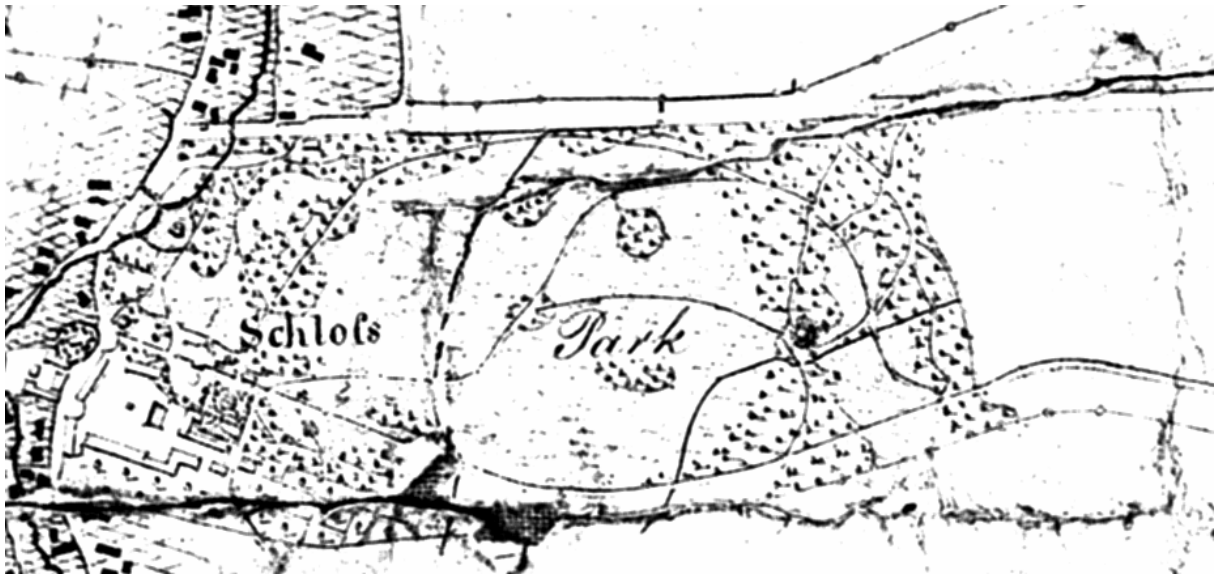
Prócz ogólnych, charakterystycznych cech tworzących projekty ogrodowe XIX wieku, Lenne stosował również elementy konkretnie wyróżniające jego projekty. Odwoływał się bardzo często do akcentów i elementów projektowych w których widać stylistykę typową dla historyzmu. W licznych projektach zauważalny jest swoisty szablon form, elementów projektowych, akcentów architektonicznych.

Park w Zatoniu

W 1841 roku Księżna podjęła ostateczną decyzję o konieczności renowacji i powiększeniu do 32 ha części ogrodowo-parkowej. Postanowiła uczynić swoją rezydencję w Zatoniu miejscem przytulnym ale też reprezentacyjnym na miarę prywatnych europejskich dworów w których miała częstą okazję bywać [Radziwiłł 1911, s.112-116].

Na teren rezydencji prowadziła już w tym czasie reprezentacyjna, zdobiona brama wjazdowa. Front pałacu posiadał widok na dziedziniec oraz zabudowania folwarczne, natomiast z tyłu w części północnej rozpościerał się widok na ogród oraz wysokie okazy drzew. W pamiętnikach Księżnej przeczytać można o pozytywnym wrażeniu jakie wywarło na niej bliskie otoczenie pałacu. Zadbane, urozmaicone, bogate w różne gatunki kwiatów [Skorulski 2003, s.29-38]. Sąsiednie tereny łąkowe, które również przypadły do gustu właścicielce zostały wkrótce włączone w projekt parkowy. Tak jak już wspomniano do dziś

nie odnaleziono niestety żadnego szkicu Lenne przedstawiającego projekt parku. Jednak podczas wielomiesięcznego pobytu w Berlinie, Księżna miała okazję do spotkania z Lenne zwłaszcza podczas wizyt u Pary Królewskiej [Radziwiłł 1911, s.112-116].



Ryc.2. Fragment mapy geodezyjnej 1851 roku.

Print 2. Geodetic map excerpt, 1851.

Nie zachowały się niestety plany ani mapy z tamtego okresu, a wiedzę o projekcie czerpać można z późniejszych rycin. Na mapie z 1851 roku widoczna jest już powierzchnia parku, która uległa pierwotnej rozbudowie. Wzdłuż północnej granicy, jaką stanowiła droga na Niedoradz i głównej, reprezentacyjnej alei lipowej będącej południową osią parku, powierzchnia rozciągnięta w kierunku wschodnim osiągała w sumie 32 hektary [Skorulski 2013, s.35]. Park, jak w przypadku najznamienitszych projektów tamtych czasów, zaprojektowany został z podziałem na strefy. Najbliższe otoczenie pałacu stanowiło strefę najczęstszej użyteczności i zajmowało od południa zabudowania folwarczne oraz inwentarskie z nowoczesnym ogrodnictwem, natomiast bliżej pałacu znajdował się frontowy podjazd, który zdobiły dwie okrągłe rabaty kwiatowe. Jedna z nich ozdobiona została fontanną w tradycyjnym kształcie kielicha, a druga rzeźbą z brązu przedstawiającą chłopca z łabędziem. Było to dzieło znanego niemieckiego rzeźbiarza Teodora Kalidego. Taka sama rzeźba została zakupiona przez Króla Fryderyka Wilhelma IV i postawiona w ogrodach królewskich w Berlinie. Rzeźba prezentowana była w 1851 roku w Londynie na pierwszej światowej wystawie. Spodobała się Królowej Wiktorii która również zakupiła ją do swoich ogrodów [Skorulski, s.66-69].

Naprzeciwko frontowych fontann, a w bliskim otoczeniu rozbudowanej już w tym czasie oszklonej i obrastającej w pnącza i bluszcze oranżerii, stała antyczna rzeźba kobiety oraz najprawdopodobniej sarkofag rzymski z III wieku, który w niewyjaśnionych okolicznościach zniknął z Zatonia i znajduje się obecnie w Muzeum Narodowym w Warszawie [Skorulski, s.70-71]. Dało się więc wyraźnie zauważyć ducha epoki i nawiązanie akcentami architektury ogrodowej do typowej stylistyki okresu historyzmu.

Północną część zajmował ogród z estetycznie rozplanowanymi ścieżkami, okrągłe klomby kwiatowe, ogród różany oraz nasadzenia rodzimych drzew liściastych. Płynący w tym miejscu strumień spiętrzone dla uzyskania sadzawki, w której centrum znajdowała się mała wysepka.

Ogród od strony północnej rozciągał się na wschód niezauważalnie przechodząc w łąkę. Stanowiła on pokaźną część parku i nazwana została przez właścicielkę imieniem jej siostry Joanny. Prócz łagodnie przeplatających się skupisk drzew na centralnie niezadrzewionej,

dość dużej powierzchni uwagę przyciąga do dzisiaj posadzony w tamtym czasie soliter, rozłożysty dąb nazwany imieniem francuskiego polityka i dyplomaty, przyjaciela Księżnej Maurycego Talleyranda [www.naszezatonie.pl]. Na wschodniej granicy łąki usypany został okazały kopiec na który można było dostać się idąc na około krętą dróżką a na szczycie którego znajdowała się drewniana altana z wieżyczką widokową. Całość została obsadzona różami. Nieopodal wschodniej części kopca usytuowano wyjście z kamiennej groty w pobliżu której znajdowała się trzecia parkowa fontanna [Skorulski 2012, s.66]. Grota inicjowała początek kolejnej części parku, zwartego lasu iglastego, który ciągnął się aż do jego wschodniej granicy. Park podzielony był więc na trzy strefy funkcjonalne a dwie wizualne. Strefę funkcjonalną stanowiło bliskie otoczenie pałacu, front oraz ogród z systematycznie i gęsto zaplanowanymi ścieżkami, będące obszarem największej użyteczności. Kolejną była łąka łagodnie poprzecinana alejkami z luźno nasadzonymi skupiskami drzew i lasem liściastym w północnej części, a ostatnią część stanowił las iglasty. Dwie wizualne strefy natomiast, „ciepła“ i „zimna“, oddzielone były od siebie ciekim wodnym poprzecinanym malowniczymi mostkami. O ile ta pierwsza w skład której wchodziły dwie pierwsze strefy funkcjonalne, charakteryzowała się gęstym, systematycznym ale łagodnym rozmieszczeniem ścieżek i alejek parkowych, o tyle druga strefa zagospodarowana była zdecydowanie bardziej oszczędnie i sprawiała wrażenie mrocznego kompleksu leśnego.

Główny kręgosłup założenia parkowego stanowiła szeroka aleja lipowa ciągnąca się od wschodnich krawędzi oranżerii do samego końca parku. Usytuowana w taki sposób, aby większa część terenu znajdowała się po jej północnej stronie natomiast od południowej granicy oddzielał ją zaledwie pas kilkunastu metrów.

Pałac sąsiadował więc z romantycznie ukształtowanym parkiem krajobrazowym, który tworzył idylliczny charakter otoczenia. Naturalny i sielski, ale poprzez zastosowanie nowoczesnych na owe czasy form również idący z duchem czasu i prawdziwie europejski.

Tab. 1. Porównanie charakterystycznych akcentów architektury ogrodowej występujących w pracach J.P. Lenne w zestawieniu z elementami architektury ogrodowej z zabytkowego parku w Zatoniu (opracowanie własne na podstawie zebranych materiałów i dokonanych porównań).

Tab. 1. Distinctive accents of the garden architecture found in the works of J.P. Lenne in comparison with the elements of the garden architecture of the historical park in Zatonie (own study).

Charakterystyczne elementy architektury ogrodowej występujące w projektach J.P.Lenne	Zachowane (+) i niezachowane (-) przykładowe elementy architektury ogrodowej w projekcie parku w Zatoniu
Częste koliste i eliptyczne formy w projektowaniu podjazdów, placów przed pałacami, dziedzińców, itd.	+
	Kolisty kształt dziedzińca przed pałacem, koliste rabaty kwiatowe w otoczeniu pałacu oraz w ogrodzie.
Charakterystyczne wzniesienia widokowe w kształcie wysokich kopców.	-
	Obecnie nieistniejące wzniesienie widokowe pierwotnie usytuowane jednak na skraju polany.
Wzniesienia widokowe uwieńczone budowlami, bardzo często w przypadku Lenne były to herbaciarnie lub altany porośnięte różami.	-
	Różana altana na szczycie nieistniejącego już dzisiaj wzniesienia widokowego.
Pustelnie, groty.	+
	Grota w centralnej części parku.

Charakterystyczne elementy architektury ogrodowej występujące w projektach J.P.Lenne	Zachowane (+) i niezachowane (-) przykładowe elementy architektury ogrodowej w projekcie parku w Zatoniu
Kaplice, cmentarze przykościelne, ruiny kościołów umieszczane jako element kompozycji parkowej.	- Księżna Dorotea Talleyrand przez wiele lat starała się o przeniesienie ruin kamiennego kościoła katolickiego na teren parku. Niestety jej plany nigdy nie doszły do skutku, ponieważ nie uzyskała one pozytywnej decyzji Kapituły Katedralnej we Wrocławiu. Ruiny kościoła znajdują się nadal na przeciwko zlikwidowanej już obecnie bramy wjazdowej.
Liczne wykorzystanie akcentów wodnych. Bardzo częste w projektach stawy, mniejsze oczka wodne, potoki.	+ / - Prócz czterech cieków wodnych na terenie parku, zaprojektowane zostały również stawy będące ich naturalnym rozszerzeniem.
Swobodne rozwiązania projektu ścieżek	+ W niektórych miejscach zauważalne do dzisiaj.
Zhierarchizowanie dróg na terenie parku. Charakterystyczne rozwidlenia i skrzyżowania. Najczęściej połączone z pojedynczymi akcentami ogrodowymi.	+ W niektórych miejscach na terenie parku zachowały się do dzisiaj.
Aleja lipowa	+ Aleje lipowe to jeden z najbardziej charakterystycznych elementów kompozycji ogrodowej projektów Lenne. W parku w Zatoniu główna aleja lipowa zachowała się do dzisiaj.
Aleja główna poprowadzona przez cały park	+ Zachowana do dnia dzisiejszego. Biegnąca od oranżerii aż do cieku wodnego i mostku granicznego na skraju parku.
Aleja główna usytuowana najczęściej nie na środku parku ale wzdłuż skraju kompleksu.	+ Aleja w parku w Zatoniu zaprojektowana została wzdłuż południowej granicy parku.
Charakterystyczne dla Lenne gatunki drzew i roślinności.	+ Do dnia dzisiejszego zachowała się na terenie duża część roślinności z pierwotnego projektu. O tej której dzisiaj już nie ma wiadomo dzięki ewidencji przeprowadzonej na terenie parku w 1983 roku.
Częste wykorzystanie w projektach zieleni pnączy obrastających drzewa lub kolumny.	+ Liczne pnącza widoczne na starych fotografiach oraz zachowane do dzisiaj na kolumnach oranżerii i lipach w głównej alei.
Elementy i akcenty ogrodowe stylistyki typowej dla historyzmu.	- Niestety wszystkie najważniejsze i najbogatsze akcenty architektury ogrodowej zabytkowego parku w Zatoniu nie zachowały się do dnia dzisiejszego.
Wkomponowanie terenu parkowego w otoczenie.	+ Niezuważalne przejście granicy parku w okoliczny las i łąki

Bogactwo dendrologiczne

Niestety nie ma spisu sprzed 1945 roku obejmującego ilość i rodzaj drzew na terenie parku. Park i jego bogactwo dendrologiczne w latach 1952, 1957 zostały szczegółowo opisane w polskich czasopismach naukowych. Szczególnie zwrócono uwagę na imponujące rozmiarem gatunki drzew pomnikowych oraz świetnie zaaklimatyzowane gatunki drzew egzotycznych. Podziw budziły choiny kanadyjskie, alaria japońska, cypryśnik błotny czy

tulipanowiec. Na podstawie licznie przeprowadzonych analiz oraz danych z inwentaryzacji przeprowadzonej w 1983 roku a znajdującej się obecnie w zbiorach Wojewódzkiego Lubuskiego Konserwatora Zabytków, wyróżnić można gatunki roślinności charakterystyczne dla projektów Lenne.

Tab. 2. Zestawienie gatunkowe drzew i krzewów charakterystyczne dla projektów Lenne oraz występujących w projekcie parku w Zatoniu (opracowanie własne na podstawie zebranych materiałów i porównań).

Tab. 2. Specification of the species of trees and shrubs typical for projects of Lenne and found in the park project in Zatonie (own study).

Przykładowe gatunki roślin charakterystyczne dla projektów ogrodowo-pałacowych P.J. Lenne.	Gatunki drzew starszych – wyróżniających się występujących na terenie parku w Zatoniu.	Ilość według inwentaryzacji z 1983 roku.
Acer platanoides L. (klon pospolity)	+	brak w wykazie
Acer pseudoplatanus L. (klon jawor)	+	1
Aesculus hippocastanum L. (kasztanowiec biały)	+	3
Alnus glutinosa L. (olsza czarna)	+	3
Betula pendula Roth (brzoza brodawkowata)	-	-
Campsis radicans (malin amerykański)	+	brak w wykazie
Carpinus betulus L. (grab pospolity)	+	5
Corylus avellana L. (leszczyna pospolita)	-	-
Euonymus europea (trzmielina pospolita)	-	-
Fagus sylvatica L. (buk pospolity)	+	15
Fagus sylvatica pendule (buk pospolity f.zwisająca)	+	2
Fraxinus excelsior (jesion wyniosły)	+	3
Gleditsia triacanthos (gledicja trójlistna)	+	3
Larix europea (modrzew europejski)	+	9
Picea abies (świerk pospolity)	+	19
Pinus nigra J.F. Arnold (sosna czarna)	+	4
Pinus sylvestris L. (sosna pospolita)	-	-
Pinus strobus (sosna wejmutka)	+	1
Platanus acerifolia (platan klonolistny)	+	6
Populus alba (topola biała)	+	4
Prunus padus L. (czerecha pospolita)	-	-
Quercus coccinea (dąb szkarłatny)	+	1
Quercus palustris (dąb błotny)	+	8
Quercus robur (dąb szypułkowy)	+	47
Quercus rubra (dąb czerwony)	+	5
Rhamnus frangula (kruszyna pospolita)	+	liczna w podszyciu

Przykładowe gatunki roślin charakterystyczne dla projektów ogrodowo-palacowych P.J. Lenne.	Gatunki drzew starszych – wyróżniających się występujących na terenie parku w Zatoniu.	Ilość według inwentaryzacji z 1983 roku.
Robinia pseudoaccacia (robinia akacja)	+	3
Sambucus nigra (bez czarny)	+	liczny
Tilia cordata (lipa drobnolistna)	+	23
Tilia platyphyllos (lipa szerokolistna)	+	4
Tuja gigantea (żywotnik olbrzymi)	+	nie wyróżniają się
Tuja occidentalis (żywotnik zachodni)	+	nie wyróżniają się
Ulmus carpinifolia (wiąz polny)	+	3

Dalsze losy rezydencji

Kilka lat później po dokonaniu gruntownego remontu pałacu, Księżna przeniosła się do swojej nowej siedziby, Żagania. Zatonie traktowała jednak jako swoją letnią rezydencję i nadal chętnie ją odwiedzała. To właśnie w czasach największej świetności bywały tutaj znane postacie tamtych czasów min. pruska para królewska, von Humboldt, Balzac, Liszt, europejscy ambasadorowie i wielu innych cenionych przyjaciół Księżnej [Majchrzak 2004, s.94, 104, 114].

Kolejnym właścicielem był syn Księżnej, którego wkład w architekturę parkową widoczny był już u samego wjazdu na teren rezydencji. Książę Aleksander Talleyrand zajął się rozbudową bramy wjazdowej, która z powodu reprezentacyjnego wyglądu nazwana została Złotą Bramą. Książę sprzedał posiadłość w 1879 roku ministrowi Karlowi Rudolfowi von Friedenthalowi który w późnych latach 80.XiXw., powiększył teren parku o kolejne 18 ha. Od 1889 roku aż do II wojny światowej właścicielką rezydencji była Renata baronowa von Lancken-Wakenitz, córka von Friedenthala. Zamieszkiwała pałac wraz z mężem Oskarem, znanym i cenionym dyplomata [Skorulski 2012, s.20-23].



Ryc.3. Fragment mapy z 1933 roku obejmujący część wsi oraz granice założenia parkowego z zamkiem i folwarkiem w południowo wschodniej części.

Print 3. Excerpt of the map from 1933 containing the part of the village and the boundaries of the park with the castle and the grange in the south-eastern part.

Fotografie z roku 1910 z wydania *Schlesische Schlösser* zbioru R. Webera, ukazują świetność rezydencji [<http://www.fotomedia.republika.pl>]. W kilku ujęciach widać na nich pałac od frontu i ogrodu. Bujnie porastająca park i mury pałacu roślinność jest już w kulminacyjnej fazie wzrostu. Widoczne są liczne rabaty kwiatowe, drzewka ozdobne w donicach. Ogród jest wyraźnie obficie porośnięty ale jednocześnie zadbane.

Wojna nie obeszła się z rezydencją łaskawie. W 1945 roku wycofujące się wojska radzieckie dokonujące częstych grabieży i podpaleń potraktowały zatoński pałac również w podobny sposób [Chajewski 2010, s.71]. To co mimo wszystko się uratowało, wynieśli okoliczni mieszkańcy. Pałac popadał stopniowo w ruinę, natomiast park został włączony pod zarząd Lasów Państwowych. Niestety nie doceniono integralności tego miejsca jako wybitnego projektu architektury ogrodowej, dzieląc go na dwie części, z której teren przy pałacu został ustanowiony rezerwatem przyrody, a polany wschodnie systematycznie zalesiano. Mianowanie parku rezerwatem wykluczało ingerencję człowieka, która w takich miejscach jest niezbędna chociażby w formie prac pielęgnacyjnych. W 1965 roku park został wpisany na listę zabytków. Przeprowadzony w latach osiemdziesiątych spis dokładnie unaoczniał skalę zniszczeń [Kujawa 1983, maszynopis]. Widoczne było to jeszcze dokładniej dzięki porównaniu inwentaryzacji z publikacjami z lat pięćdziesiątych. Nawet w tak pozornie krótkim okresie niewłaściwe gospodarowanie tym terenem oraz brak odpowiedniego nadzoru doprowadził do zniknięcia gatunków drzew, które rosły w parku zaledwie trzydzieści lat wcześniej.

W 1992 roku zniesiono ochronną formę rezerwatu. Obecnie park oraz pałac znajdują się pod ochroną Wojewódzkiego Lubuskiego Konserwatora Zabytków, teren należy do Skarbu Państwa i nadal gospodarują nim Lasy Państwowe [<http://www.lwkz.pl/>]. Pałac jest w stanie ruiny. Piękna niegdyś oranżeria, resztkami nielicznych ozdób ściennych i zachowaną oryginalną ceglasto-niebieską posadzką, przypomina o dawnej świetności i klasie tego miejsca. Od frontu stoją ruiny dawnej fontanny, natomiast ogród na tyłach pałacu jest dzisiaj w opłakanym stanie. Aleja lipowa wyraźnie wyznacza dawny kręgosłup parku, jednak wiele drzew wymaga konserwacji. Polana parkowa, częściowo zarośnięta samosiejkami, przypomina o dawnym charakterze tej części parku dzięki okazałemu soliterowi w jej centrum. Wspomnienie pozostało po kopcu widokowym i altanie która na nim stała, a kamienna grota wyraźnie oparła się wielokrotnym próbom zniszczenia. Zniknęła natomiast fontanna i zabytkowa rzeźba dzika które stały nieopodal. Polana przy wschodniej granicy parku w latach sześćdziesiątych została systematycznie zalesiana przez co nie można już na niej rozróżnić granic pierwotnego projektu. Pierwotna kompozycja ścieżek i alejek parkowych jest już dzisiaj prawie w ogóle nieczytelna podobnie jak system wodny, stawy i potoki przecinające park. Do dnia dzisiejszego zachowały się jedynie dwa zewnętrzne potoki, natomiast te płynące wewnątrz, które malowniczo przecinały park uległy wyschnięciu, najprawdopodobniej w wyniku zniszczenia mostków, odcięcia od źródła oraz zasypania dopływów. Niewłaściwe gospodarowanie i użytkowanie doprowadziło do zatarcia formy dawnego projektu. Zniknęły również zabytkowe, drogocenne elementy małej architektury. Samosiejki, w dużej mierze, zagłuszają pierwotne gatunki drzew parkowych bardzo interesujących pod względem dendrologicznym. Park, na całej swojej powierzchni 52,4 ha, zdecydowanie wymaga przeprowadzenia prac pielęgnacyjnych i ogrodniczo-konserwatorskich, w których konieczny wydaje się być udział i zaangażowanie grona specjalistów.



Fot.1. Oranżeria, stan dzisiejszy. (fot. autorki)

Photo 1. Orangery, the present state (photo taken by the author)



Fot.2. Frontowa ściana pałacu. (fot. autorki)

Photo 2. The front wall of the palace (photo taken by the author)

Pozostałe zabytki Zatonia

Założenie pałacowo-parkowe to najbardziej spektakularny przykład zatońskich zabytków [Grabicz 2011, s.33-35], jednak mniejszych perełek w bliskim sąsiedztwie rezydencji jest wiele. Na uwagę z pewnością zasługuje folwark będący w granicach rezydencji. Pierwotnie stanowiły go zabudowania gospodarcze i mieszkalne, w sumie aż siedem budynków z których nie wszystkie zachowały się do dnia dzisiejszego [Skorupski 2012, s.76-79]. W 2007 roku dawny budynek wozowni i stajni został stylowo odremontowany i zaadaptowany ma cele mieszkaniowe. Stanowi dzisiaj przykład pięknie zachowanego akcentu dawnej rezydencji.

Kolejnym walorem jest najstarszy obiekt historyczny zachowany w Zatoniu, mianowicie ruiny kościoła gotyckiego z XIII wieku, o którym pierwsze wzmianki datowane są na 1376 rok. Zbudowany z kamienia polnego, w okresie największej świetności posiadający aż trzy dzwony, przechodził z rąk katolickich w protestanckie. Zamknięty w 1837 roku systematycznie podupadał [Skorulski 2012, s.87-90]. Niestety nie doszła do skutku próba przeniesienia go na teren parku. Dzisiejsze ruiny kościoła otoczone są kamiennym murem i bardzo oryginalnie wkomponowują się w historyczno-kulturowy krajobraz wsi. Podobnie zresztą jak pobliski imponujący architektonicznie budynek znanego niegdyś na całe Prusy browaru Brüssel, w części którego z czasem ulokowana była również gospoda [Skorulski 2012, s.105].

Na uwagę zasługuje zbudowany w 1765 roku ośmioboczny zbór ewangelicki który po wojnie przejęty został przez katolików. Pierwotnie konstrukcji szachulcowej obecnie murowany. Wewnątrz znajduje się zabytkowy, barokowy ołtarz oraz cenne historycznie, zabytkowe organy kościelne. W bliskiej okolicy usytuowany jest okazały budynek pierwotnej pastorówki a obecnej szkoły. We fragmencie zachowana została konstrukcja szachulcowa [www.naszezatonie.pl]. We wsi można zauważyć kilka budynków z charakterystycznym wyglądem konstrukcji szachulcowej, ale również częste są fragmenty zabudowy z rudy darniowej [Skorulski 2012, s.111-117].

Wzdłuż północnej granicy parku, stoją zabudowania kolejnego folwarku, największego z trzech zatońskich. Kompleks budynków w których już za czasów syna Księżnej magazynowano okoliczne płody rolne. Budynki spichlerza, stajni, kuźni, obory, zabudowania produkcyjne czy okazała architektonicznie rządcówka zachowane są do dzisiaj. Tak jak częściowo zachowane zabudowania pobliskiego Zwierzyńca, który służył najprawdopodobniej hodowli bażantów [Skorulski 2012, s.123].

Prócz obiektów architektonicznych posiadających walory historyczne, Zatonie może się pochwalić walorami przyrodniczymi. Rezerwat Zimna Woda, jeden z nielicznych w województwie las typu łęgowego z wybijającym pośrodku źródłem. Dodatkowo kilka pomników przyrody, będących najczęściej okazałymi dębami szypułkowymi [www.naszezatonie.pl].

Podsumowanie

Zabytkowy park w Zatoniu ze względu na swoją wyjątkowo interesującą historię, jest wartościowym na skalę regionalną i ponadregionalną elementem dziedzictwa kulturowego. Koniecznym jest więc aby stał się również przedmiotem stosownej ochrony prawnej. Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami reguluje m.in. kwestie związane z ochroną zabytków oraz sposobem sporządzania gminnego programu opieki nad zabytkami, a ustawa o samorządzie gminnym odnosząc się do zadań własnych gminy również wskazuje obowiązki ochrony obiektów zabytkowo-kulturowych. W przypadku Zatonia postulowane byłoby docelowe stworzenie parku kulturowego obejmującego ochroną zabytkowy park oraz inne cenne, okoliczne obiekty. Rezydencja z bogatym historycznie pałacem i cennym przyrodniczo ale również kulturowo parkiem są przykładem i widocznym dowodem na niedopełnianie ogólnie przyjętej zasady związanej z koniecznością zachowania i poprawy stanu walorów

krajobrazu kulturowego. A w tym zwłaszcza obiektów zabytkowych, historycznych, przyrodniczych, tak jak w Zatoniu wyróżniających się na tle lokalnym i regionalnym.

Niestety widoczne są liczne zaniedbania związane z brakiem dostatecznego gospodarowania i pielęgnowania rezydencji. Konieczne jest w związku z tym znacznie większe zaangażowanie władz w podejmowanie przedsięwzięć mających na celu wyeksponowanie zabytków oraz walorów krajobrazu kulturowego ale również zahamowania procesów ich degradacji.

Park Kulturowy byłby odpowiedzią na zainteresowanie mieszkańców swoją okolicą i wyjściem naprzeciw przyszłym trendom w planowaniu i rewitalizacji obszarów wiejskich. Społeczna inicjatywa oddolna, konieczna w takich wypadkach jest już widoczna, ponieważ od kilku lat prężnie i skutecznie działa na terenie wsi stowarzyszenie Nasze Zatonie, założone na początku 2011 roku. Wiele otuchy i nadziei dodaje śledzenie organizowanych i realizowanych przez członków stowarzyszenia i mieszkańców działań i akcji realnie wpływających na poprawę życia mieszkańców i wyglądu tej pięknej, zabytkowej a niedocenionej okolicy. Stowarzyszenie bardzo aktywnie propaguje walory historyczne wsi, sprawnie edukuje oraz buduje tożsamość lokalną mieszkańców. Jej członkowie rozumieją, że tylko poprzez należyte szanowanie dziedzictwa kulturowego prawdziwie umacnia się przynależność lokalną.

W Archiwum Królewskim w Poczdamie, gdzie przechowywanych jest większość prac Petera Josepha Lenne oraz w żagańskim pałacu, nie odnaleziono szkicu projektu przedstawiającego park w Zatoniu. Po zapoznaniu się z materiałami dotyczącymi faktów z życia księżnej Doroty i biografią dyrektora pruskich ogrodów królewskich, dokładnym przeanalizowaniu wielu projektów Lenne czy po sporządzeniu inwentaryzacji, z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić i podtrzymać tezę potwierdzającą znaczący wpływ Lenne na ów projekt.

Odpowiednio przeprowadzona rewaloryzacja, dalsze stałe prace pielęgnacyjne i monitorujące nie tylko przyczyniłyby się do poprawy i podwyższenia standardu okolicznej przestrzeni ale również znacznie zwiększyłyby aktywność turystyczną w tej okolicy. Park w Zatoniu jest niewykorzystanym zasobem ale przy większym i przemyślanym zaangażowaniu władz mógłby stać się wraz z sąsiadującymi w okolicy zabytkami, krajobrazowo-przyrodniczo-kulturową perłą województwa.



Fot.3. Soliter - Dąb Talleyranda w centrum polany. (fot. autorki)

Photo 3: Soliter – Talleyrand’s oak in the center of the glade (photo taken by the author)

Bibliografia:

- Buttlar F., 1989, *P.J. Lenne, Volkspark und Arkadien*, Berlin
- Chajewski D., 2010, *Niezwykli i tajemniczy ludzie Ziemi lubuskiej*, Gazeta lubuska, Zielona Góra
- Grabicz K., 2011, *Przewodnik po zabytkach województwa lubuskiego*, Tom I, PDN, Zielona Góra, s.33-35,
- Günther H., 1985, *P.J. Lenne. Gärten, Parke, Landschaften*, Stuttgart
- Günther H., Harksen S., 1990, *Peter Joseph Lenne. Pläne für Stadt und Land*, Poczdam
- Hoffman A., 1963, *Der Landschaftsgarten. Geschichte der deutschen Gartenkunst*, Hamburg
- Kluckert E., 2008, *Gartenkunst in Europa, von der Antike bis zur Gegenwart*, Berlin
- Kujawa M., 1983, *Ewidencja parku w Zatoniu*, maszynopis PSOZ w Zielonej Górze
- Majchrzak J.P., 2004, ... *więcej niż życie. Dorota Talleyrand-Perigord i jaj czasy*. Wyd. Dekorgraf, Zagań
- Ohff H., 2012, *Peter Joseph Lenne*, Jaron, Berlin
- Radziwiłł A., 1911, *Aus der Chronik der Herzogin von Dino*, Berlin
- Skorulski J., 2003, *Zatonie – historia pewnego miejsca*, MZL, Zielona Góra
- Skorulski J., 2012, *Zatonie. Ślady historii*, MZL, Zielona Góra
- Soetemann Ch., 1983, *Alexander Dunckers 'Ländliche Wohnsitze, Schlösser und Residenzen der Preußischen Monarchie'*, Nordostdeutsches Kulturwerk, Lüneburg
- Willms J., 2011, *Talleyrand, Virtuose der Macht*, Beck,
- Vogel G.H., 1992, *Peter Joseph Lenné und die europäische Landschafts- und Gartenkunst im 19. Jahrhundert*, Rektor der Ernst-Moritz-Arndt-Univ., Greifswald
- Ziegler P., 1965, *Die Herzogin von Dino*, Callwey, Monachium

Źródła internetowe (dostęp 2.04.2013)

- <http://www.dokumentyslaska.pl>
- <http://www.fotomedia.republika.pl>
- <http://www.garten-literatur.de>
- <http://www.gartenkunst-beitmann.de>
- <http://isap.sejm.gov.pl>
- <http://www.lwkz.pl>
- <http://www.nid.pl>

Palace and park complex in Zatonie and its connection with Prussian garden designer Peter Joseph Lenne.

Key words: cultural park, P.J. Lenne, revaluation, Zatonie, historical park

Summary: Zatonie, former German Günthersdorf, is apparently one of the few former German villages situated picturesquely in the richly forested parts of Lubuskie voivodeship. Zatonie's history and numerous historic and natural monuments, make this place a tourist-appreciated gem of the scale of the region, voivodeship and perhaps even the country. The most important monument today, and reprehensibly incorporated to the area of the State Forests by the communist authorities, is historical, more than 50-hectare park, which – with its dendrochronology wealth – was the subject of many articles in scientific journals. Besides natural value, the park also has cultural value, because it is highly probable that one of the greatest 19th century garden designers – Peter Joseph Lenne – had a major part in rise of this very valuable landscape. This outstanding architect and gardener in 1845 was appointed by Frederick William IV as the main administrator and general director of the Prussian royal gardens, and his many design works are now listed as a UNESCO World Heritage Site. Properly exposed and exploited the potential of the place and its surroundings could be the beginning of marking its supralocal interculturality and could be an important argument for the creation of the Cultural Park in Zatoń.